

Archiwum naukowe profesora Aleksandra Gieysztora

Na przełomie 1999 i 2000 roku staraniem córki Aleksandra Gieysztora, pani Ewy Gieysztor, spuścizna archiwalna Profesora została zabezpieczona i wstępnie skatalogowana. Wydzielone zostały wówczas materiały archiwalne o znacznej wartości nie tylko dla badań nad historią historiografii, ale cenne także z punktu widzenia historyków zajmujących się dziejami powojennej Polski. Największa część zespołu, obejmująca zarówno rękopisy prac Aleksandra Gieysztora, jak i materiały związane z jego działalnością dydaktyczną i organizacyjno-naukową na Uniwersytecie Warszawskim, w instytutach, towarzystwach naukowych, na zjazdach i konferencjach, a także aktywnością społeczno-polityczną, została przekazana do Archiwum Polskiej Akademii Nauk (ok. 20 metrów bieżących akt, blisko 1000 pozycji katalogowych). Ze zbioru wydzielone zostały materiały dotyczące działalności Aleksandra Gieysztora w Obywatelskim Komitecie Odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie oraz związane z pełnieniem przez niego funkcji dyrektora Muzeum Zamku Królewskiego. Znajdują się one obecnie w Archiwum Zamku Królewskiego w Warszawie. W Wojskowym Instytucie Historycznym złożona została dokumentacja dotycząca działalności konspiracyjnej Aleksandra Gieysztora w latach II wojny światowej i w pierwszych miesiącach powojennych. Do odrębnego opracowania wydzielone zostały także zbiór paleograficzny oraz materiały zgromadzone w trakcie prac nad *Mitologią Słowian*.

Materiały pochodzące z archiwum naukowego Aleksandra Gieysztora należą do największych i najbardziej interesujących spuścizn po uczonych przechowywanych w Archiwum PAN. Z pierwszego okresu jego działalności naukowej, przypadającej na lata 30. XX w., zachowało się bardzo niewiele materiałów. Cudem przetrwały rękopisy niektórych prac, które ojciec Aleksandra Gieysztora ukrył wraz z archiwum rodzinnym w piwnicy swego domu na krótko przed opuszczeniem Warszawy po upadku powstania warszawskiego. Jednak począwszy już od roku 1945 dysponujemy obszerną i różnorodną dokumentacją, ilustrującą pracę i rozwój kariery naukowej, zakres zainteresowań i specyfikę warsztatu Aleksandra Gieysztora. Jest to także, obok wspomnień uczniów i współpracowników, bezcenne świadectwo jego życia i osobowości.

Do najstarszych należą archiwalia związane z odbudową po zniszczeniach wojennych Wydziału i Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego i organizacją pracy dydaktycznej w trudnych warunkach powojennych. Obok projektów programów nauczania oraz dokumentacji powstałej w związku z odbudową siedziby Instytutu i księgozbioru biblioteki instytutowej, wśród materiałów z lat 40. znalazł się duży zbiór korespondencji z nauczycielami akademickimi współtworzącymi powojenny IH. Najcenniejszą część stanowi bez wątpienia korespondencja z Tadeuszem Manteufflem, ówczesnym dyrektorem IH. Ukazuje ona m.in. proces tworzenia programu studiów historycznych, opartego w części na nowoczesnych założeniach metodycznych wypracowanych w paryskich École des Chartes i École Pratique des Hautes Études, gdzie Aleksander Gieysztor studiował pod koniec lat 30., znaleźć tu można także zaskakujące rozmachem projekty opracowania nowych podręczników akademickich. Jednocześnie materiały te stanowią cenne świadectwo życia warszawskiego środowiska naukowego, próbującego w zniszczonym mieście odbudowywać niemal od podstaw struktury uniwersyteckie w okresie, kiedy zdobycie szkła do oszklenia okien sal wykładowych urastało do rangi wielkiego problemu.

Starając się skupić wokół IH dawne środowisko nauczycielskie, w latach 1945 i 1946 Aleksander Gieysztor wiele sił poświęcił ustaleniu list ocalałych wykładowców akademickich i nawiązaniu kontaktu z rozproszonymi po Polsce kolegami. Wiele miejsca wśród zachowanych archiwaliów zajmują materiały dotyczące zapewnienia znośnych warunków życia i opieki medycznej uczynom powracającym z obozów koncentracyjnych i jenieckich. Zarazem zachowana korespondencja z tego okresu, szczególnie z przedstawicielami starszego pokolenia historyków, jak choćby ze Stanisławem Kętrzyńskim, nauczycielem i przyjacielem Aleksandra Gieyszтора, stanowi cenne świadectwo dylematów moralnych, przed jakimi stawali uczeni w powojennej Polsce. Jak wielkim cieniem kładło się to na życiu i pracy naukowej, świadczą listy z prośbami o pomoc i wstawiennictwo od samych więźniów i rodzin aresztowanych studentów tajnego uniwersytetu, pracowników naukowych i podkomendnych Aleksandra Gieyszтора zaangażowanych w działalność w organizacji niepodległościowych po 1945 roku.

W latach 40. i 50. Aleksander Gieysztor wiele uwagi poświęcił stworzeniu czasopisma, mogącego stanowić forum wymiany myśli także dla badaczy opierających się oficjalnej marksistowskiej doktrynie metodologicznej. Reaktywowany w 1946 roku „Przegląd Historyczny” stał się szybko przedmiotem nacisków ze strony władz, czego interesującą ilustrację stanowi korespondencja między Aleksandrem Gieyszтором a Tadeuszem Manteufflem z przełomu 1949 i 1950 roku, dotycząca konfliktu wokół zatrzymanego przez cenzurę artykułu tego ostatniego na temat roli zakonu cysterskiego w Polsce w XII wieku. W tym samym okresie z wielką energią przystąpił do współorganizowania interdyscyplinarnego Kierownictwa Badań nad Początkami Państwa Polskiego: korespondencja m.in. z Tadeuszem Manteufflem i Stanisławem Herbstem ukazuje dyskusje i wątpliwości, jakie wiązały się z powołaniem tej nowatorskiej w formie i zadaniach instytucji, z założenia integrującej środowiska historyków, archeologów i historyków sztuki.

Ogromną część zachowanej korespondencji stanowią listy wymieniane z badaczami z zagranicy, m.in. Fernandem Braudem, Georgem Duby, Jacques'em Le Goffem, Girolamo Arnaldim, Pierrem Riché, Raoulem Mansellim, Cinzio Violantem. Odzwierciedlają zakres i intensywność kontaktów naukowych Aleksandra Gieysztora, a także jego otwartość na nowe prądy i kierunki badawcze rozwijane szczególnie w Europie Zachodniej. Z końca lat 40. pochodzi na przykład interesujący zbiór listów ilustrujących rosnące zainteresowanie A. Gieysztora nowatorskimi metodami wypracowanymi w kręgu francuskiej szkoły Annales. Propozycje metodologiczne środowiska skupionego wokół F. Braudela dały impuls do sformułowania nowych zagadnień badawczych i w następnych latach stały się punktem odniesienia dla jego pracy naukowej, a za jego pośrednictwem wpłynęły w znaczący sposób na naukowy rozwój jego uczniów. Zachowały się także archiwalia związane z działalnością Aleksandra Gieysztora w międzynarodowych zespołach badawczych i komitetach organizacyjnych konferencji (m.in. CISH, Centro Italiano di Studi sull'Alto Medioevo, Istituto Storico di Storia Economica „Francesco Datini”, Istituto Storico Italiano per il Medio Evo). Obok oficjalnej korespondencji znajdujemy wśród tych materiałów spisywane na gorąco notatki, odzwierciedlające talent polemiczny uczonego i wskazujące, jak wielką rolę w jego pracy naukowej odgrywała wymiana myśli. Tezy i szkice zapisywane podczas spotkań rozwijane były później w publikowanych pracach. Daje to rzadką okazję śledzenia całego procesu twórczego.

Dzięki wymianie listów i materiałów, trwającej także w okresie najszczelniejszego zamknięcia granic i ograniczenia wyjazdów naukowych przed 1955 rokiem, środowisko warszawskich historyków i studentów nie utraciło kontaktu z nauką światową. Od połowy lat 50. wiele miejsca w Jego korespondencji zajmują kwestie związane z uzyskaniem stypendiów zagranicznych dla młodych polskich badaczy. Potrafił też z niezwykłym uporem wspierać swych uczniów w trudnych sytuacjach życiowych (wystarczy wspomnieć aresztowanie Karola Modzelewskiego

czy usunięcie z IH PAN Bronisława Geremka). Nieprzypadkowo to na Jego ręce trafiały listy z prośbą o ochronę studentów i pracowników naukowych zaangażowanych w działalność polityczną w latach 60. czy 80. Związek między pracą badawczą i dydaktyką, czytelny w materiałach archiwalnych, był zresztą cechą charakterystyczną całej Jego działalności. W spuściźnie zachowały się liczne i niezwykle starannie przygotowywane konspekty seminariów i wykładów uniwersyteckich pozwalające zapoznać się z metodami Jego pracy jako pedagoga. Dla swych uczniów, także tych, którzy stali się już dojrzałymi badaczami, pozostawał niezmiennie pierwszym recenzentem i mistrzem. Profesor z satysfakcją obserwował ich rozwój naukowy i skrupulatnie gromadził ich kolejne publikacje, recenzje i opinie. Dzięki temu archiwum Aleksandra Gieysztora stanowi prawdziwą kronikę dziejów kilku pokoleń polskich mediewistów.

Aneta Pieniądź